

# Wdowa, \*\*\*

Jedna na milion...to jest...  
To jest nasz świat tu nie chcę w nim świadków  
w tle czarny album buduje nastrój  
jeden na stu? nie na milion jedyny  
zaufaj miastu o reszcie zapomnijmy  
jak o tym co było a nie było spójne  
teraz jestem obok jestem z Tobą czuj mnie  
czule i czujnie flo mamy szansę  
pozwól mi skarbie ja się Tobą zajmę  
z ulicznym wardem jak Brooklyn Masala  
wszystko dla Ciebie bo nie chcę być sama  
bezwarunkowa skala  
masz mnie i wiesz to nie mówią o nas para  
mentalnie to jedność  
to jest to czym karmię swój szósty zmysł  
popatrz się na mnie nie potrafisz wyjść  
nie potrafisz i nikt tego nie zrozumie  
moja miłość jest we krwi to płynie jak czujesz  
[x3]

Blisko mnie czuję Ciebie  
chcę tak być Tobą śnić  
Budzić zmysły razem płynąć i żyć[x4]  
Nie musisz nic mówić już w pół do czwartej  
puste ulice staje świt nad miastem  
i z pierwszym blaskiem  
dedykuję nam dzień  
wystarczy że patrzę jak śpisz obok mnie  
spokojny oddech nadalłączony  
ta więź to emocje spojrzenie to dotyk  
to motyw jak rekwium na każdą minutę  
ostatni ratunek który tchnie moją duszę  
zrobię dla Ciebie wszystko zabiję i skłamię  
jedną ideę ochronię własnym ciałem  
nie boję się wcale to płynie spokojnie  
ja i mój żołnierz gotowa na wojnę  
ja za Niego On za mnie stanie na linii ognia  
życzenie jak rozkaz gdy słyszę ten głos  
jak jeden jedyny nie potrafię nie ulec  
moja miłość jest we krwi to płynie jak czujesz  
[x3]

Blisko mnie czuję Ciebie  
chcę tak być Tobą śnić  
Budzić zmysły razem płynąć i żyć[x4]  
Blisko...Chcę tak być...  
Potrzebuję...Blisko...Czuję...